

Michał Niczko

1904-1961

Absolwent Wydziału Nawigacyjnego z 1927 r., kapitan żeglugi wielkiej, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, dowódca przedwojennych trampów Żeglugi Polskiej, bohaterski obrońca Helu i jeńiec niemieckich oflagów.

Urodził się 13 stycznia 1904 r. w Kijowie, w rodzinie ziemiańskiej Gustawa i Heleny z Moskalewów. Po mieczu wywodził się z niemieckiej rodziny szlacheckiej Nitschke, z okolicy Bunzlau (dzisiejszy Bolesławiec na Dolnym Śląsku), po kądzieli – z rosyjskiej (jego kuzynem był wybitny pianista Światosław Richter, którego matka też była z domu Moskalew). Gustaw Niczko był właścicielem majątku Mała Rusawa, położonego w Besarabii (okolice Jampola).

Michał Niczko edukację szkolną rozpoczął w Kijowie, ale że w 1919 r. rodzina wyjechała do odrodzonej Polski, wstąpił do gimnazjum w Jędrzejowie.

Po wybuchu wojny polsko-bolszewickiej zgłosił się ochotniczo do wojska, zataił swój młody wiek i został żołnierzem 8. Dywizji Artylerii Konnej, którą dowodził węgierski baron ppłk Artur von Buol. Wziął udział w Bitwie Warszawskiej. Po rozgromieniu Rosjan oddział, w którym służył, został przetransportowany do Chełma, skąd posuwał się na wschód, uczestnicząc w pościgu za uchodzącą armią Budionnego.

Gdy został zawarty rozejm, Michał Niczko zdjął mundur i wrócił do szkoły, by zdać maturę. Następnie przez dwa semestry studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim, a w 1924 r. zdał egzaminy do Szkoły Morskiej w Tczewie i rozpoczął edukację na Wydziale Nawigacyjnym, który ukończył w 1927 roku. W szkole nosił przezwisko Dalaj Lama. „Miał około sześciu stóp wzrostu, postawił na wysokim poziomie orkiestrę okrętową złożoną z mandolin i gitar, ładnie malował i rzeźbił w drzewie, był najlepszym obrońcą w drużynie piłki nożnej”¹.

Po obowiązkowej służbie wojskowej w Marynarce Wojennej w Toruniu rozpoczęła pracę na frachtowcach Żeglugi Polskiej. W 1933 r. został kapitanem żeglugi małej².

W grudniu 1934 r. odbył, zorganizowaną przez Ligę Morską i Kolonialną, szeroko opisywaną podróż akwizycyjno-handlową statkiem „Poznań” do portów Afryki Zachodniej. Obsadę oficerską statku tworzyli w całości wychowankowie Szkoły Morskiej: dowódca – kpt. ż.w. Leon Rusiecki (abs. WN z 1923 r.), I oficer – kpt. ż.w. Michał Niczko, II oficer – Stanisław Chmarzyński (abs. WN z 1931 r.), III oficer – Jerzy Pocelujew (abs. WN z 1926 r.), I mechanik – Wincenty Dumania (abs. WM z 1923 r.), II mechanik – Władysław Ziolo (abs. WM z 1926 r.), III mechanik – Adolf Koczorowski (abs. WM z 1932 r.).

Dyplom kapitana żeglugi wielkiej uzyskał 7 sierpnia 1936 r., a 27 sierpnia następnego roku otrzymał dowództwo drobnicowca „Puck” (zbudowanego w stoczni brytyjskiej). W kolejnych latach stawał na mostku kapitańskim „Helu”, „Śląska” i „Oksywia”.



W lutym 1939 r. ożenił się z Bożeną Glińską, córką dyrektora Poznańsko – Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, urzędniczką Żeglugi Polskiej oraz Honorowego

¹ Karol Olgiard Borhardt, *Znaczy Kapitan*, Gdynia 1968, s. 32.

² „Dziennik Bydgoski” 23.04.1933, nr 94, s. 4.

³ Władysław Milewski, *Trudne początki morskiego żywota*, [w:] *Na morze po chleb i przygodę*, Warszawa 1972, s. 329.



Oflag IV C w Colditz, Kadm. Józef Unrug w towarzystwie oficerów (Michał Niczko stoi drugi z prawej). To unikalne, prawdopodobnie nigdy niepublikowane, zdjęcie ma szczególną dla syna kapitała wartość, jako że admirał Unrug nie bardzo lubił być fotografowany, a jeżeli już na to zezwalał to tylko pośród osób, które bardzo cenił. Fot. zbiory rodziny.

Fińskiego Konsulatu Stanisława Darskiego (pod tym samym adresem).

Zmobilizowany 24 sierpnia 1939 r. (karty reklamacyjnej nie przyjął³) i będąc w stopniu podporucznika rezerwy, otrzymał polecenie dołączenia do Oddziału Kutrów Trałowych, a po jego rozformowaniu został dowódcą plutonu, którego zadaniem było uniemożliwienie Niemcom dokonania desantu w obrębie portu rybackiego w Helu. W nocy z 1 na 2 października, tuż przed kapitulacją Rejonu Umocnionego, podjął wraz grupą oficerów i marynarzy, za przyzwoleniem kadm. Józefa

Unruga, próbę ucieczki do Szwecji. Z braku innych jednostek zdecydowano się przejąć kutry rybackie „Hel 111” i „Hel 117”, na których komendę objęli były dowódca ORP „Wicher” kmdr por. Stefan de Walden i wytrawny nawigator ppor. Michał Niczko. Ta ryzykowna przeprawa jednak nie powiodła się, oba statki przechwyciły niemieckie patrolowce, a przebywających na pokładzie zbiegów potraktowano jako jeńców.

Po kilkutygodniowych pobytach w obozach przejściowych pierwszym miejscem odosobnienia, w którym osadzono kpt. Niczkę, był zlokalizowany na terenie Austrii oflag XVIII B Wolfsberg. Nie przebywał w nim długo, bo już w kwietniu 1940 r., po nieudanej próbie wykonania podkopu, przeniesiono go karnie do położonej w okolicach Wałbrzycha twierdzy Silberberg, do oflagu VIII B, osadzając w forcie Hohenstein.

Miesiąc potem grupa 10 oficerów, pośród których znajdował się Michał Niczko, wy dostała się przez okno, opuszczając się na wykonanym z prześcieradeł splocie. Ta brawurowa operacja zakończyła się umiarkowanym powodzeniem: część uciekinierów zdołała przedostać się na Zachód, pozostali zaś, w tym Michał Niczko, zostali schwytani w pobliżu granicy czesko-węgierskiej. Później został osadzony w obozie, tym razem w oflagu IV C Colditz, w którym Niemcy trzymali swoich najcenniejszych jeńców oraz tych, których uważali za najbardziej niebezpiecznych dla Rzeszy. W sierpniu 1943 r. został przeniesiony do oflagu II C Woldenberg, gdzie w konspiracji zaprojektował nalepkę propagandową „Victory” dla



3 Władysław Milewski, *Trudne początki morskiego żywota*, [w:] *Na morze po chleb i przygodę*, Warszawa 1972, s. 329.

4 <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/bozena-niczko,55031.html>

uczczenia lądowania aliantów w Normandii 6 czerwca 1944 r. Obóz został oswobodzony w lutym 1945 r.

Żona Bożena Niczko wojnę przeżyła w Warszawie. Była żołnierzem AK (pseudonim „Olga”) i wzięła udział w Powstaniu Warszawskim jako siostra operacyjna w szpitalu polowym przy ulicy Mokotowskiej⁴.

Michał Niczko powrócił do domu i do Gdyni w lutym 1945 r. Został pilotem portowym – a pamiętać warto, jak bardzo ten port był zniszczony, zaminowany, pełen zatopionych wraków, rozbitych nabrzeży i zniszczonych falochronów. Następnie przejął od kpt. ż.w. Bolesława Mikszty obowiązki kapitana frachtowca „Kraków”. Kolejne statki, którymi dowodził, to: „Morska Wola”, „Waryński”, „Borysław”, „Śląsk” i „Kiliński”.

W roku 1950 przeszedł na własne życzenie do pracy na lądzie i został wykładowcą nawigacji w Szkole Morskiej w Szczecinie (gdzie przeniesiono z Gdyni Wydział Nawigacyjny). W roku 1951 powrócił na morze, ale już w styczniu 1953 r. zabrano mu tzw. prawo pływania w wyniku donosu, że mu się „ustrój nie podoba”, i z powodu „niesłusznego” pochodzenia społecznego. Mając małe dziecko, zmuszony był iść się różnych prac, z fizycznymi włącznie. W końcu znalazł zatrudnienie jako inspektor Polskiego Rejestru Statków – zorganizował i poprowadził stację badań kompasów magnetycznych, napisał też podręcznik „Kompasy magnetyczne”.

Możliwość pracy na morzu odzyskał po „po październikowej odwilży”. Wtedy też w dalekie rejsy poprowadził „Bytom”, a na pierwszym polskim dziesięciotysięczniku „Marceli Nowotko” zainaugurował stałe połączenia z wyspami Japonii. Następnie pływał w Chi-



polbroku na m/s „Pokój” i m/s „Adolf Warski”.

Utalentowany muzycznie i plastycznie, był również uzdolnionym modelarzem. Zbudowany przez niego model żaglowca „Bożena Niczko” (którego kadłub wzorowany był na słynnym kliprze herbacianym „Cutty Sark”, a maszty i olinowanie – na żaglowcu szkolnym „Lwów”) został sprezentowany przez rodzinę Narodowemu Muzeum Morskiemu w Gdańsku.

Zmarł nagle na pokładzie m/s „Bydgoszcz”, dwie godziny po wyruszeniu statku w rejs do Afryki, 9 stycznia 1961 r. Miał 56 lat. Pochowany został na Cmentarzu Witomińskim.

Tablica poświęcona jego pamięci jest w Muzeum Obrony Wybrzeża w Helu. „Odszedł od nas na zawsze ten tak oddany Polskiej Marynarce marynarz, prawy i szlachetny człowiek o złotym i wielkim sercu”⁵ – napisał w londyńskim „Okólniku” kolega z tego samego rocznika Jerzy Mieszkowski.

⁴ **Źródła:** *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom II, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego; Gdynia 1996; Jerzy Pertek, Michał Niczko, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*; biogram Michała Niczki nadesłany przez syna Roberta Niczkę; Karol Olgierd Borchardt, *Krążownik spod Somosierry*, Gdańsk 1961; Karol Olgierd Borchardt, *Znaczy Kapitan*, Gdynia 1968; *Encyklopedia Gdyni*, Gdynia 2006; Robert Niczko, *Michał Niczko (1904-1961) – notka biograficzna*, [w:] <http://woldenberczycy.pl/wp-content/uploads/2019/02/Micha%C5%82-Niczko-calibri-12-ostat.pdf>; <https://oficynamorska.pl/2017/spotkanie-kapitanow-z-robitem-niczko>; <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/bozena-niczko,55031.html>

⁵ „Okólnik” 1961, nr 97, s. 30.